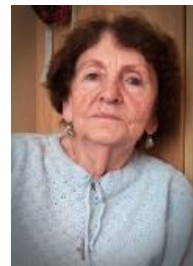


REGINA KUCHARSKA

ur. 1926; Kowel



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dzieciństwo, życie codzienne, ulica Zamojska, sklepy, zakłady usługowe

Ulica Zamojska przed wojną

[W naszej okolicy] był sklep, jeden był tylko pan Boniecki, polski sklep miał spożywczy, a tak to żydowskie były. No i piekarnia była pana Plewika – też polska na Zamojskiej. I który tam jeszcze sklep był polski – Plewik, aha, i pani... już nie pamiętam nazwiska, miała z nabiałem sklep też polski. A resztę to było żydowskich. Farbiarnia taka chemiczna i sklep z chemią i też spożywczy żydowski. No sporo tam było, ja pamiętam ten odcinek od Bernardyńskiej do 1 Maja, to tam po prawej stronie polskich sklepów było ze trzy lub cztery, a tu wszystko było żydowskie – restauracja żydowska, naprzeciw był pod 12 to była też fabryka mydła o moim nazwisku – Kucharski miał tam fabrykę pamiętam pod 12 – fabryka mydła. Tak że to co tam pamiętam z tych domów jeszcze, no Łabędzcy to byli przy Zamojskiej też właśnie, tylko tak w głębi, teraz to tam nic nie ma, tam kąpiele były, pralnia chemiczna była i co tam jeszcze było. To mieli kąpiele i pralnię chemiczną, Łabędzcy to byli, to była chyba polska firma, Polacy to byli ci Łabędzcy.

Data i miejsce nagrania	2005-10-15, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Jarosław Grzyb
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"